Nr 25

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 27 Lutego v. s. 1822 roku.

WIADOMOSCI KRAJOWE

Podług gazety senackiey, datowaney z *Petersburga* dnia 18 lutego:

Przez Naywyższy Ukaz J. C. M. do Rady Państwa, wydany d. 1 lut. r. t., Admirałowi, *Karcowu*, nayłaskawiey rozkazano zasiadać w Radzie Państwa, w departamencie spraw woyskowych.

Przez naywyższe ukazy do Rządzącego Senatu wydane:

D. 22 stycz. Ze względu na odznaczającą się gorliwość w służbie, radca dworu *Skassi*, należący do wydziału azyatyckiego ministeryum spraw zagranicznych, nayłaskawiey mianowany radcą kollegialnym.

D. 26 stycz. Uznawszy potrzebném, sprawowanie guberniy syberyyskich urządzić na prawidłach, odległości tego kraju, jego przestrzeni i rodzajowi zamieszkania właściwych, poruczyliśmy Jeneralnemu Gubernatorowi Syberyi, Radcy taynemu, *Sperańskiemu*, zwiedziwszy te gubernije, zebrać na mieyscu szczegółowe o ich położeniu wiadomości, i osnowawszy na tych wiadomościach środki do lepszego ich urządzenia, przedstawić je do Naszey uwagi.

Rozpatrzywszy przedstawione Nam na skutek tego polecenia projekta i porównawszy je z uwagami komitetu, któremu szczegółowe ich rozpatrzenie było powierzone, znaydujemy, iż projekta te jako oparte na dokładnem poznaniu okoliczności mieyscowych, zawierają w sobie porządek sprawowania krajowi temu naywłaściwszy, i z Naszemi zamiarami, dla dobra jego, zgodny.

Aże pomyślne wprowadzenie tego porządku, wymaga wielu mieyscowych rozporządzeń i dogodnieyszego samych guberniy rozdzielenia, przeto uznaliśmy za dobre, nasamprzód postanowić wzór tego podziału na prawidłach następujących:

1) Ustanawiają się w Syberyi dwa Główne Rządy, Zachodni i Wschodni.

2) Do Głównego Rządu Zachodniego należą gubernije: Tobolska, Tomska i obwod Omski.

3) Do Głównego Rządu Wschodniego należą gubernije: Irkucka, nowa ustanawiająca się gubernija Jeniseyska i obwod Jakutski z dwoma rządami nadmorskiemi: Ochotskiém i Kamczatskiem.

4) Gubernija Jeniseyska złoży się z powiatow, oddzielonych od guberniy Tomskiey i Irkuckiey. Rząd jey gubernialny ma bydź w Krasnojarsku.

5) Obwod Omski złoży się z części powiatow gubernii Tobolskiey i Tomskiey. Rząd obwodowy ma bydź w Omsku.

6) Główny Rząd w każdey części Syberyi, powierza się Jeneralnemu gubernatorowi. Mieysce przemieszkiwania jednego naznacza się w Tobolsku, drugiego w Irkucku.

7) Jenerał Gubernatorowie będą rządzić powierzonemi sobie gubernijami na osnowie osobnego urządzenia, które w ślad po tym wydane zostanie; do wydania zaś tego urządzenia działają na osnowie ogólnego urządzenia guberniy i osobney Instrukcyi (Nakaz) 1803 roku.

8) Pierwszym obowiązkiem gubernatorów jeneralnych będzie: objąwszy rządy powierzonych sobie guberniy w teraźnieyszym ich składzie, po osobistém zobopolném porozumieniu się, i po rozważeniu mieyscowych dogodności, zająć się szczegółowem oznaczeniem linii graniczney między obiema częściami Syberyi podług wzorowey karty i opisania, które im będą dostarczone.

9) Obowiązkiem tobolskiego i tomskiego jenerał gubernatora będzie: trzymając się teyże wzorowey karty i z resztą stosując się do mieyscowey dogodności, wyznaczyć liniją graniczną obwodu Omskiego od gubernii tobolskiey i tomskiey.

10) Obowiązkiem tomskiego i jeniseyskiego gubernatorów cywilnych będzie, pod przewodnictwem gubernatorów jeneralnych, trzymając się teyże wzorowey karty, oznaczyć graniczne rysy gubernii jeniseyskiey.

11) Wszystkie te graniczne oznaczenia, przeniosłszy na kartę, przedstawić Nam do ostatecznego potwierdzenia.

12) W gubernii tomskiey, zniosłszy rząd powiatowy w Narymie, przyłączyć tamten powiat do tomskiego, i wyznaczywszy do wsi Tohur częściowego komisarza, powierzyć mu rząd mieyscowy powiatu Narymskiego, pod imieniem komissarstwa *Tohurskiego*; miasto zaś *Narym* uważać za nadetatowe.

13) Takimżę sposobem przyłączyć powiat *turuchański* do jeniseyskiego i zostawić w Turuchańsku jednego kommissarza częściowego.

14) Rząd zakładów górniczych i włościan przypisnych do nich, zostawić na przyszłość do nowego ich urządzenia w teraźnieyszym porządku.

15) Po naznaczeniu do gubernii jeniseyskiey gubernatora cywilnego, wice-gubernatora, prezydenta gubernialnego sądu kryminalnego i cywilnego, oraz dalszych urzędników gubernialnych i powiatowych, podług etatow gubernii tomskiey, otworzyć rząd powiatowy w *Aczinsku*, *Minusińsku* i *Kansku* i Rząd gubernialny w *Krasnojarsku*.

16) Summy, potrzebne na utrzymanie gubernatora jeneralnego irkutskiego i jeniseyskiego i jego kancellaryi, również rządu gubernialnego jeniseyskiego i trzech nowo się stanowiących rządow powiatowych: aczynskiego, kanskiego, i minusińskiego, naznaczyć do wypłacania od początku 1822 roku z izby skarbowey irkutskiey, podług etatow gubernii tomskiey.

Teyże daty. Na przedstawienie jeneralnego gubernatora Syberyi i po uznaniu komitetu syberskiego, radca kollegialny, sędzia sądu sumiennego tobolskiego *Rezanow*, nayłaskawiey mianowany radcą stanu ze starszeństwem od dnia wysługi w randze teraźnieyszey.

Kurs petersburski dnia 14 lutego: dukat hollenderski nowy 11 r. 60 kopiejek. Zmiana złota 2 rubli 90 kopiejek — Zmiana srebra 2 rubli 76 kop.

Nieustający dochod kommissyi umorzenia długow:

6% assygn.	- - po	101	procentow.
6% brzęczącą monetą	—	91	
5% takąż	- - —	$77\frac{3}{8}$	

Królestwo Polskie.

Warszawa dnia 4 marca.

Dnia wczorayszego całe woysko Rossyyskie i Polskie, znaydujące się w *Warszawie*, wystąpiło pod bronią, dla okazania się znakomitym gościom, zaszczycającym bytnością swoją stolicę naszę. Uszykowane wzdłuż krakowskiego przedmieścia pół-

ki piesze i konne, tudzież artyllerya, oczekiwały przybycia trzech Wielkich Xiążąt, dla których oglądania licznie ze wszech stron zebrała się publiczność na placu saskim, a wszystkie okna napełnione były płcią piękną, dzielącą radość, która napełniała serca wszystkich mieszkańców *Warszawy*. Po przybyciu Wielkich Xiążąt, cała piechota dwukrotnie przez plac saski przeciągnęła, raz plutonami w odstępach, a drugi raz w ścieśnionych kolumnach, następnie szła artylleryą, a w końcu jazda. Cała publiczność z zachwyceniem przypatrywała się świetney i wzorowey postawie woyska, która nic dożyczenia nie pozostawia.

(*z Kur. War.*) W dzienniku praw umieszczono wyrok N. Pana względem dobrowolnych układów zamiany dziesięcin. Ogłoszono także postanowienie Xcia *Namiestnika* względem apellacyi od decyzyi bądź kommissyy hypotecznych, bądź wydziałów sądowych.

Ogłoszonem zostało postanowienie Xcia *Namiestnika*, iż również jak dzieła wyszłe z druku, tak wszelkie ryciny i z litografii wychodzące rozmaite wizerunki i roboty mają być składane do publiczney biblioteki.

Podług urzędowego raportu, publiczna krajowa biblioteka w końcu zeszłego roku zawierała dzieł 108,239, a w przyłączonym gabinecie rysunków znaydowało się 76,585 sztuk rycin.

JP. *Reychart* inspektor wydziałowy, mając przyznane różne kwoty z przypadających dla niego części w sprawach kontrawencyi stempla, przeciwko wielu praktykanom w Województwie Mazowieckim odstąpił je na szpital Dzieciątka Jezus, co wynosi zł. 142 gr. 26.

Nowy popis ludności rozpoczął się onegday w Warszawie.

A u s t r y a.

(*z Gaz. War.*) *Wiedeń d. 22 lutego.* Dzisieyszy *Dostrzegacz austryacki* pisze, iż podług wiadomości z *Belgradu*, przybył tam tatar wysłany od *Churschid* Baszy, z doniesieniem, iż właśni ludzie wydali *Alego*, Baszę *Janiny*, *Churschidowi* Baszy, który natychmiast kazał go okuć, i czeka dalszych rozporządzeń ze *Stambułu*. Wkrótce się pokaże, czyli ta wiadomość jest prawdziwą. (Tym czasem czytamy w gazecie berlińskiey, iż ostatnia poczta z *Bitolii*, w Macedonii, przywiozła listy donoszące, iż *Churschid* Basza kilkakrotnie od *Alego* Baszy, i połączonych z nim greków porażony, musiał odstąpić od oblężenia *Janiny*, i cofnąć się do Macedonii. Dodają też listy, iż *Churschid* Basza po wielu trudnościach i znaczney stracie, którą mu szczególniey dowódcy Agrafiotów zadali, udał się przez *Gewna* ku *Tessalonice*, a ciągle napastowany przez powstańców tessalskich na prawém swojém skrzydle, stanął już w *Kozani*.)

P r u s s y.

(*z Gaz. War.*) *Berlin dnia 26 lutego.* Przybył tu Hrabia *Allegri*, szambelan austryacki i urzędnik poselstwa, wysłany gońcem z *Wiednia*; wyjechał zaś ztąd goniec Rossyyski do *Petersburga*.

List z Pomeranii (pisze gazeta tuteysza) wyraża; „Niestety, trwają ciągle zdrożności sektarzy w *Stolpemünde*, *Garz* i t. d. tak dalece, iż konsystorz prowincyonalny musiał użyć surowych kroków. Przewrótność umysłów świętoszków mistycznych, przyszła w wielu mieyscach do tego stopnia, iż nie tylko zwyczaynego nabożeństwa unikali, lecz nawet do chrztu i ślubów używali pokątnych swoich xięży, którzy małżeństwa, a nawet kommunią, dawane przez przyzwoitych plebanów, ogłaszali za kacerskie i t. d. Naywiększe zaślepienie panuje między wieśniakami, zwłaszcza, iż niektórzy posiadacze włości stanu szlacheckiego, przyłączyli się gorliwie do tych mniemanych założycieli nowey Jerozolimy."

Czytamy oraz w gazecie tuteyszey, iż w niektórych okolicach nad *Renem* i *Mozellą* pokazało się niedawno mnóztwo ptaków, dotąd niewidzianych. Są wielkie jak szpaki, brunatne, z czerwonemi cętkami na skrzydłach, i żółtym poprzecznym pasem na końcu ogona. Na głowie mają kitkę, spiczastą u góry; nie są lękliwe, tak iż człowiek może się do nich zbliżyć na kilka kroków; trzymają się stada, i codzień prawie odmieniają swóy pobyt. Złapano kilka żywych.

N i e m c y.

(*z Gaz. War.*) *Od brzegów Menu d. 10 lutego.* Wiadomość o schwytaniu zbrodniarza, który na maskaradzie otruł lokaja Elektorowicza heskiego, jest zawczesną. Nie wyśledzono go dotąd. Znaleziono tylko habit kapucyński, w którym był na balu. Na kilka dni przed maskaradą, Elektorowicz kazał zrobić dla siebie nowe *domino*, a to, które mu krawiec dawniey przyniósł, darował otrutemu lokaiowi.

Tak łagodna zima, jak jest teraźnieysza, była roku 1289, kiedy w kwietniu winogrona kwitły nad *Mozellą*, i roku 1528, wtedy drzewa kwitły w styczniu, na Zielone świątki zaczęły się żniwa, a na ś. *Jakób* zbierano doyrzałe winogrona.

Dnia 17. Jedno z pism publicznych zagranicznych wyrachowało, iż gazety już 23 razy donosiły o przyjęciu i odrzuceniu *Ultimatum* Rossyyskiego przez Portę Ottomańską.

Odysseusz, syn towarzysza broni *Alego*, Baszy *Janiny*, brał nauki we Włoszech, i okazywał zawsze odwagę, ambicyą i roztropność. Powróciwszy ze Włoch służył kilka lat w woysku *Alego*, podbił dla niego kilka pokoleń albańskich, i ukarał te, które się przeciwko niemu buntować ośmieliły. Przez niejaki czas mało o nim słyszano; nagle pokazał się znowu, i pobił turków przy *Termopilach*. Zdobył potém znaczną część Tessalii, wspierał powstańców liwadyyskich, i został obrany naczelnym dowódcą w Tessalii i Achai.

Jednem z naydawnieyszych zabytków sztuki drukarskiey jest *odezwa do wszystkich stanów chrześcijaństwa, zachęcająca do walki z turkami.* Umieszczono ją w kalendarzu na rok 1455, który roku 1806 znaleziono w *Auszpurgu*.

Żadne na świecie miasto (pisze gazeta hamburska) nie było tyle razy oblężone, co *Stambuł*; oblegli je dwa razy dawni grecy (*Alcybiades* i *Filip*); trzy razy cesarze rzymscy (*Sewerus*, *Maximus* i *Konstantynus*); raz łatynowie, persowie, awarowie, sławianie, i grecy pod *Michałem Paleologiem*; siedm razy arabowie, a trzy razy osmanie. Widział pod murami swemi wodzów dawney Grecyi i dawnych cesarzów rzymskich, szachów perskich i kalifów arabskich, despotów sławiańskich, dożów weneckich, hrabiów francuzkich, chanów awarskich i sułtanów ottomańskich. Był 24 razy oblężony, a tylko 6 razy zdobyty, to jest przez *Alcybiadesa*, *Sewera*, *Konstantyna*, *Dandolo*, *Michała Paleologa* i *Mahometa II.*

A n g l i a.

(*z Gaz. War.*) *Londyn dnia 15 lutego.* Wychodząca w *Edimburgu* gazeta wystawia następujący smutny obraz Irlandyi: „Taka tyrania i ucisk, takie nadużycie darów Boga, taka zniewaga imienia jego przez zmyśloną pobożność i duch stronnictwa, nie znaydują się nigdzie w oświeconey Europie, i długo będą pomnikiem hańby dla Anglii. Wielkiém jest nieszczęściem Irlandyi, iż przed 100 laty całą ludność oddano pod władzę garstki ewanjelików, którzy ją ciemiężą i prześladują. Nie mało zaiste ucisków zniesiono, lecz wiele jeszcze trwa dotąd. Katolik w Irlandyi nie może bydź ani sędzią, ani członkiem parlamentu, ani dyrektorem banku krajowego. Jest wyłączony od tego wszystkiego, co szlachetney ambicyi ludzkiey dogadza, i doznaje obeyścia się z sobą, jak ten, którego za zbrodnią piętnowano. Stosunek katolików do ewanjelików w Irlandyi, jest jak cztery do jednego. Zaradzi się temu przez sprawiedliwość czyli uchylenie wszystkich praw, które stanowią różnicę między obu wyznaniami, i przez poruczenie urzędów ludziom cnotliwym, którzy czują wyrządzoną narodowi krzywdę, i pragną złe usunąć."

Niedawno uwięziono tu dwóch mechaników z *Stockport*, którzy chcieli udać się do Francyi i zaprowadzić tam machiny do robienia towarów

bawełnienych. Znaleziono przy nich listy od kupców i bankierów paryzkich.

Pani *Catalani* ogłosiła, iż nie będzie śpiewać na żadnym publicznym teatrze tuteyszym, ale przed wyiazdem swoim z Anglii da kilka koncertów w przyszłym miesiącu.

Izba niższa. Pan *Robert Wilson* wniósł d. 13 b. m., aby ministrowie złożyli korrespondencyą między nim, a Xiążęciem *York* i Lordem *Sidmouth* względem oddalenia go ze służby woyskowey. Użalał się na ministrów, którzy go po 5cioletniey wierney służbie, nie chcieli wysłuchać. Wiadomo (rzekł), iż kilku członków rodziny mojey dotknęły nieszczęścia, jakim ludzie z natury swojey podlegają. (Żona jego oślepła w Egipcie, a jedno dziecię jest także kaleką) Powinny one wzbudzić litość izby. Jeśli temu, który w tylu bitwach walczył i tyle kampaniy odbył, chcą ministrowie odmówić opieki, którą prawa naylichszemu nawet wyrobnikowi nadają, wzywam więc członków izby, jako strzeżów praw i prawodawców, aby mi w tey mierze dopomogli. Jeżeli jestem niewinny, służy mi prawo stanąć przed sądem dla otrzymania chlubnego uwolnienia; jeśli zaś jestem winny, naród i woysko mają prawo znać móy występek. Jakaż korzyć wynika dla żołnierzy i obywateli z ogłoszenia kary, a utajenia występku? Postępowanie takie nie zgadza się z systematem sprawiedliwości; jest nawet okropnieyszém w skutkach swoich dla swobód narodowych, a niżeli władza inkwizycyi. Wielki Sułtan, któremu dziś ministrowie nasi sprzyjają, posyłając komu jedwabny sznurek, lub wydając rozkaz ucięcia głowy niewolnikowi, okazuje się tak grzecznym, iż na piersiach straconego każe zawiesić kartkę, obeymującą opis popełnioney zbrodni.

Lord *Palmerston*, sekretarz wydziału woyny, oświadczył się przeciwko wnioskowi jenerała *Wilson*, twierdząc, iż podług przepisów służby woyskowey, nie ma prawa wzywać izby o wdawanie się w tę okoliczność. Ganił jenerałowi słowa, które podczas wywiezienia ciała Królowey powiedział do żołnierzy, iż się zhańbili, co było powodem oddalenia jego ze służby.

Po głosie Pana *Burdett* i kilku innych członków odrzucono większością 102 kresek wniosek jenerała *Wilson*.

Na sessyi d. 15 b. m. margrabia *Londonderry* (Lord *Castlereagh*) uczynił ważny wniosek względem oszczędności w wydatkach. Słychać, iż ministrowie chcą znieść opłatę od soli, skór i mydła, co wynosi 2 miliony funtów szterlingów (80 milionów zł. pol.)

Dnia 19. Donoszą z *Charville* (w hrabstwie irlandzkiém Cork), iż przeszło 800 powstańców weszło do *Milford*, i tameczne koszary spaliło. Szukali obywatela, który dom swóy dał na koszary, i gdyby go znaleźli, wrzuciliby go w ogień.

Ulubiony piękny koń arabski *Napoleona*, który za ciałem jego na wyspie ś. *Heleny* był prowadzony, jest w stayni królewskiey.

Pewny jenerał, zostający w służbie kompanii wschodnio-indyyskiey, przyjął religią indyyńską. Zachowuje wszystkie zwyczaje indyan, składa ofiary w ich świątyniach, nosi z sobą ich bożyszcza, i ma przy sobie fakirów, którzy mu jeść gotują.

Jak często naywaźnieysze odkrycia pochodzą od ludzi, którzy się tylko naturalnego rozumu trzymali, dowodzi *sławny sposób przełamania linii nieprzyjacielskiey na morzu*, wynaleziony przez szlachcica wieyskiego *Clerk*, nieznającego wcale sztuki żeglarskiey i obrotów morskich. Z początku bohatyrowie morscy lekce sobie ten sposób ważyli, póki Lord *Rodney* naypierwey go pomyślnie nie użył. Taktyka ta stała się potém *głównym obrotem* potęgi morskiey angielskiey, a Lordowie *Howe*, *St. Vincent* i *Nelson* winni zwycięztwa swoje prywatnemu szlachcicowi wieyskiemu.

Wyszło tu pismeko: *Uwagi o ostatnim parlamencie przez blizkiego dostrzegacza*. Czytamy w niém, iż członek parlamentu powinien mieć trzy przymioty słonia: 1) bydź bez żółci; 2) nie powinien się zginać; 3) powinien mieć dobrą pamięć.

Jedna z gazet tuteyszych opisuje bezprzykładne podobno samobóystwo. Niejaki *Viterbi*, niesłusznie podług zdania swego osądzony, po nadaremnych usiłowaniach pozyskania sprawiedliwości, nic nie jadł ani pił od d. 2 do 21 grudnia roku zeszłego 1821, wprzód jednak mocno się najadł i napił, a poźniey znowu kilka łyżek wina połknął. Pragnienie sprawiło mu okropne bole; musiał czasem ściskać się, aby nie odszedł od zmysłów, i nie zachwiał się w swojém postanowieniu. Moczył niekiedy wodą zapalone oczy. Cierpienia jego były podobne do mąk *Tantala*; codzień bowiem kazał przed sobą stawiać potrawy, któreby go zachęcały do jedzenia. Umysł jego miał tyle mocy nad ciałem, iż aż do śmierci dyktował dziennik życia swego.

Izba niższa. Na sessyi d. 15 b. m. Margrabia *Londonderry* (Lord *Castlereagh*) podał rachunek dochodów i wydatków krajowych na rok bieżący. Dochody wynosić mają 55 milionów 228,592 fntów szterlingów (2209 milionów 143,680 zł. pol.), a wydatki 49 milionow 968,346 funt. szter. (1998 milionów 733,840 zł. pol.), w co wchodzą 3 miliony 500 000 funt. szterlin. (140 milionów zł. pol.) na uśmierzenie powstania w Irlandyi; pozostaje więc w skarbie 5 milionów 260,246 funt. szterl. (210 milionów 409,840 zł. pol.)

FRANCYA.

(*z Gaz. Warsz.*) *Paryż dnia* 13 *lutego*. Onegday wytoczyła się tu do trybunału pierwszey instancyi sprawa o testament *Napoleona*. Hrabiowie *Montholon* i *Bertrand* otrzymali (jak wiadomo) od *Napoleona* assygnacyą do bankiera *Lafitte*, aby w 6 miesięcy po jego śmierci wypłacił im 5 milionów franków, które w lipcu 1815 przed udaniem się na wyspę *S. Heleny* u niego złożył. Pan *Lafitte* oświadczył, iż nie może inaczey wypłacić tych pieniędzy, jak w obecności pełnomocników sukcessorów *Napoleona*. Ofiarował się oraz oddać je do depozytu. Hrabowie *Montholon* i *Bertrand* żądali także 5cioletniey prowizyi od tey summy po 5 od sta. Pan *Lafitte* twierdził, iż w czasie, gdy brał te pieniądze, podobnego warunku nie uczyniono; a uważając je za święty skład sobie powierzony, bynaymniey ich nie użył. Sąd odłożył tę sprawę do 2 tygodni.

Król pozwolił przyjąć dwa wieczyste fundusze, każdy po 400 franków rocznie, jeden od Xiążęcia Leuchtenbergskego (*Eugeniusza Beauharnois*), a drugi od Xiężney *St. Leu* (*Hortensyi Beauharnois*) dla ubogich przy kościele w *Ruel*, i upoważnił wystawić w tymże kościele grobowiec zmarłey ich matce z tym prostym napisem: *Poświęcony* Józefinie *przez* Eugeniusza i Hortensyą.

Jenerał *Gourgaud* zaślubił córkę hrabiego *Röderer*, w obecności hrabiego *Montholon*, jenerała *Drouet* i jenerała *Bertrand* (wiadomość zatym o przybyciu *Bertranda* do *Wiednia* jest mylną).

Izba deputowanych. Na sessyi d. 11. b. m. Pan *Martignac*, zdający sprawę imieniem kommissyi, zebrał pokrótce zarzuty czynione w ciągu obrad przeciwko proiektowi prawa o gazetach. Konstytucya (rzekł) nigdy nie nadała nieograniczoney wolności druku. Zwierzchność powinna mieć taki oręż na obronę towarzyskiey spokoyności, jakiego używają jey burzyciele. Niebezpieczne pismo należy powściągnąć, a nawet zakazać. Nie jest to konfiskatą. Dobry francuz, a zatém i dobry gazeciarz, winien ulegać prawu tamującemu nadużycia, a pochodzącemu od naywyższey władzy. Nic w tym surowym środku nie ma przeciwnego konstytucyi. Przeczytał potém prezes 1wszy artykuł projektu: *Żadna gazeta, ani pismo peryodyczne, poświęcone całkowicie lub po części politycznym wiadomościom i przedmiotom, wychodzące bądź regularnie w dniach oznaczonych, lub nieoznaczonych, albo też w sposzytach, nie może bydź wydawane bez zezwolenia królewskiego, co się jednak nie rozciąga do gazet i pism peryodycznych, istniejących d.* 1 *stycznia* 1822. Jenerał *Se-*

bastiani radził odmianę tego artykułu, na co jenerał *Lafont* odpowiedział: „Wniesiona odmiana jest prawie nowym wcale artykułem. Spiski uknowane w *Belfort* i *Saumur* a teraz świeżo w *Nantes*, są dowodem, iż bezbożna fakcya usiłuje podburzać umysły. Lewa strona odzywa się zawsze, iż chcianoby przywrócić jezuitów i przywileje. Nie trzeba się tego obawiać. Straż tronu powierzona jest czterem marszałkom weteranom. Poprzysięgam w imieniu moich towarzyszów oręża, od marszałka aż do dobosza, iż Król dobrym ludziom zaufał.“ Pan *Manuel* winszował ministrom, iż mają tak wymównego obrońcę; twierdził, iż pierwszy artykuł zadaje śmiertelny cios wolności gazet; oświadczył, iż *Murat* i *Robespierre* dozwalali tylko jednostronnych gazet, zakończył wezwaniem, aby przeciwnicy tey wolności, dowiedli iż gazety były źródłem rozruchów i spisków. Minister spraw wewnętrznych *Corbieres* utrzymywał, iż jeśli jaka gazeta niesłusznie zakazaną zostanie, będzie to winą samego tylko sądu, o którym nie wypada mniemać, aby mógł pobłądzić, a tym bardziey, aby umyślnie dopuścił się niesprawiedliwości. Wniosek jenerała *Sebastiani* znaczną większością kresek odrzucono.

Dnia 12 b. m. odbywały się dalsze obrady względem pierwszego artykułu. Pan *Frenilly* wniósł, aby wszystkie gazety, pod jakimkolwiek tytułem wychodzące, i o czemkolwiek bądź piszące, podlegały przepisom tego artykułu; cofnął jednak swóy wniosek. Odrzucono wniosek jenerała *Foy*, aby nowa gazeta mogła wychodzić, gdyby wydawcom jego we dwa miesiące po podaney stosowney prośbie nie odmówiono wyraźnie pozwolenia. Minister skarbu (*Villele*) wystawiał tryb, jakiego Ministrowie trzymać się postanowili. Zbijał podeyrzenie, jakoby tylko chcieli utrzymać gazety ministeryalne, i liczbę ich powiększyć, albo nawet puszczać je na licytacyą. Po odrzuceniu kilku innych wnoszonych odmian, przyjęto ten artykuł znaczną większością kresek.

Dnia 16. W *Angers* zakazano maskarady, a w *Nantes* zamknięto teatr.

Policya tuteysza kazała przeyrzeć domy kupców przedających ryciny i roboty litograficzne, kilku osadziła w więzieniu, i wiele gorszących wizerunków zabrała.

Dwie damy, które przez skromność nazwisko swoje utaiły, posłały Panu *Koray*, słynącemu naukami grekowi, 500 franków na wsparcie biednych ziomków jego.

Nie ustaje tu zapał, który wzbudziła sprawa greków; ze wszech stron śpieszą przybyć im na pomoc, a północne mianowicie narody dowodzą naywięcey, ile je obchodzi odrodzenie się Grecyi. Codziennie przybywają do Morei woyskowi i zapasy wojenne ze Szwecyi, Anglii, Hollandyi, i Niemiec. Naybardziey greków zadziwia (piszą z *Marsylii*) postępowanie z nimi Porty, w czém upatrują zastawione sidła. Przed sześciu miesiącami Dywan ledwo ich uznawał za ludzi, i wolno było każdemu muzułmanowi przelać krew takiego potępieńca. Teraz wielki Sułtan broni wszystkich greków będących w *Stambule*; już trzy lub cztery firmany następnie wydane, zagroziły karą śmierci turkowi, ktoryby greka zabił, a co większa wszystkie te firmany biorą skutek. Jakoż ucięto głowę pewnemu turkowi za zabicie greka. W *Stambule* i *Smyrnie* panuje zupełna spokoyność, interessa idą swoim trybem.

Marsylia dnia 8 *lutego*. Jest tu wiele rodzin greckich. Damy noszą ubior dawnych lacedemonek.

Od granic francuzkich 3 *lutego*. Poseł francuzki w *Stambule* odebrał stosowne rozkazy, i wspólnie z Hr. *Lutzow* i Lordem *Strangford* działać będzie. Zapewniają, iż po ostatniey odmianie ministrów, Francya weszła w ściśleysze związki z Anglią.

Hiszpanija.

(*z Gaz. Warsz.*) *Madryt*, *d.* 2 *lutego*. Dnia 30 stycznia przyjęły Stany projekt, ażeby wysłać kommissarzy do rozmaitych rządów południowey Ameryki, w celu wysłuchania ich żądań; dodano jednak, iż krok ten nie inaczey, jak za środek utrzymania pokoju ma bydź uważany; wniesiono oraz utworzenie hiszpańsko-amerykańskiey konfederacyi. Kommissya zda stanom dokładnieyszą sprawę o wysłaniu tych kommissarzy.

Nowy minister interessów zagranicznych margrabia *Santa Cruz* i minister skarbu *Ballesteros*, otrzymali na swoję prośbę uwolnienie od urzędów. Następcami ich zostali Panowie *Pellegrin* i *Secedo*.

Znany proboszcz *Merino* pokazał się znowu w okolicach *Burgos* na czele 1500 buntowników.

Madryt dnia 4 *lutego*. Dnia 2 b. m. stany zaczęły się trudnić trzema projektami do prawa, względem wolności druku, petycyy i patryotycznych towarzystw. Lękać się wypadało, aby obrady w tey mierze nie stały się powodem do zamieszek; zdania bowiem członków były bardzo rozdwojone. Okoliczność sama, iż nadzwyczayne stany na krótki czas przed końcem swego urzędowania te trzy ważne projekta ulatwić zamyślały, a to jeszcze wtedy, kiedy rząd jest prawie bez ministrów, nie kazała bynaymniey wątpić o burzliwym wypadku. Wszystkie galerye, a nawet obszerny dziedziniec przed pałacem, były ludźmi napełnione, i ledwo przeczytano projekta, powstał deputowany *Calatrava* i rzekł: „Zdaje mi się, że uczynimy wielką przysługę krajowi, i postąpimy z honorem dla stanów, jeżeli nie zaymiemy się roztrząsaniem tey recepty, która dla chorych krajów służy, a uczynimy raczey niektóre uwagi, które się baczności naszey nastręczają. Poczytuję za rzecz przyzwoitą, aby stany wybrały kommissyą, którąby w zdaney sprawie powtórzyła to, co Królowi w grudniu przełożono, i co nie wzięło skutku. Od tego wypadało nam zacząć dla wynalezienia stosownego środka, a nie od mnieyszych sposobów, które nam teraźnieysza kommissya przedstawia. W poselstwie swojém z dnia 18 grudnia, prosiły stany Króla o takich ministrów, jakich obecny stan Hiszpanii wymaga; obiecały zaś ze swojey strony okazać Królowi w obliczu całego świata dowód, iż szczerze chcą utrzymać prerogatywy Monarchy. Lecz jakąż dziś odpowiedź odbierają? Oto mają przyjąć trzy projekta, a główny cel poselstwa, to jest mianowanie ministrów kochających oyczyznę, bez skutku zostaje. Chciał rząd zasięgnąć zdania stanów, co gdy nastąpiło, cóż się stało? oto podano nam trzy takie prawa. Zgromadzenie stanów oznaymiło Królowi, iż 7 ministrów nie posiada moralney siły, potrzebney do zarządzania Hiszpanią; Król uwolnił z nich 4ch, ale z pochwałami przeciwnemi zupełnie temu, co tylokrotne poselstwa stanów obeymowały, które wyraźnie na nich się żaliły; a zamiast spodziewanego mianowania nowych ministrów, podzielono wakujące wydziały między trzech pozostałych ministrów; tak więc widzimy teraz mężów podwóynemi wydziałami zarządzających, o których niedawno powiedziały stany, że i jednemu nawet nie są zdatni przewodniczeć. Słowem, od dwóch już miesięcy twierdzą stany, iż kray potrzebuje ministrów, którzyby dwie rzeczy połączyć umieli, to jest, bronić praw tronu i nie nadwątlać swobód narodu. Nie mamy dziś takich ministrów, i dla tego, jesteśmy bez rządu! Zaiste musielibyśmy bydź trzodą baranów, gdybyśmy w obecnych okolicznościach takie prawa przyjęli. Wnoszę zatém, aby rządowi oświadczyć, iż dopóki nie będą mianowani tacy ministrowie, o jakich stany upraszały, wszelki inny środek będzie niedostateczny, a nawet szkodliwy, i że stany nie widzą potrzeby stanowienia o prawach ściśniających, które rząd im podaje.“ Prezes oparł się temu wnioskowi; że atoli więcey głosów za nim

DODATEK

Wilno dnia 27 Lutego 1822 Roku v. s.

HISZPANIA.

się oświadczyło, musiał zezwolić na głosowanie i większością 94 kresek przeciwko 74, wniosek Pana *Calatrava* wzięto pod rozwagę. Wniosek ten wzniecił żwawe spory, które całą sessyą dnia 2go i 3go b. m. zajęły; a nareszcie większością sześciu kresek odrzucony został: było bowiem za nim 84, a przeciwko niemu 90 kresek. Ledwo atoli dowiedziano się na galeryach i na dziedzińcu, gdzie był lud zebrany, o tym wypadku, zaczęto zaraz głośno szemrać. Hrabiego *Toreno*, i deputowanego *Martinez de la Rosa*, wychodzących z sali, przeciwnych wnioskowi, znieważono; wydarto ich przecież z rąk ludu. Rozgniewany motłoch udał się do mieszkania hrabiego *Toreno*, przetrząsł dom, lecz szczęściem nie znalazł swojey ofiary. Ztamtąd chciał póyść do domu Pana *Martinez de la Rosa*; lecz zastąpiło mu drogę kilka szwadronów jazdy, która natarłszy wiele ludzi roztratowała i zraniła. Przed domem wzmiankowanego deputowanego, stanął cały półk piechoty. Hasłem rewolucyynem jest teraz: *Precz hrabia Toreno! niech zdrayca umiera!* Podczas tych rozruchów na jednym końcu miasta, zatrzymano na drugim urzędnika miejscowego niedaleko kościoła *Atocha*, i wołano. *Precz z poddaństwem, precz z władzą Królewską!* Po trudney walce batalion milicyi oswobodził urzędnika.

Rozruchy te trwały cały dzień wczorayszy i ostatnią noc. Dziś rano zamieszanie zdaje się jeszcze większe, gdyż całe gromady ludu ciągną ku bramie słońca. W tłumie widzieć się daje wielu woyskowych, i już rozlega się odgłos *Fuera el Rey!* (*Precz z Królem!*) *Precz ze stanami!*

Słychać, iż Król oświadczył, że stanie na czele gwardyi, jeśli lud zechce szturmować do zamku. Gwardya dobrym tchnie duchem, ale milicya narodowa dała się po części uwieść na stronę rewolucyyną, i ośmieliła się nawet znieważyć Króla dziś na przejażdżce. Naywiększa atoli niechęć jest przeciwko Infantowi *Don Carlos*.

Spokoyni dostrzegacze upatrują w tych wypadkach podobieństwo do zdarzeń d. 10 sierpnia 1791 w *Paryżu*; spodziewają się przecież pomyślnieyszego końca.

Mówią, iż Król uda się dnia 12 lub 14 b. m. do *Aranjuez*, a dnia 28 powróci do stolicy, dla zagajenia obrad zwyczaynych stanów dnia 1 marca.

Król oddalił paziów od dworu swego, lecz zostawił ich przy płacy.

WŁOCHY.

(z Gaz. *Warsz.*) *Od granic Włoskich dnia 6 lutego.* W *Palermie* był niedawno rozruch: lecz dokładnieyszey wiadomości jeszcze nie ogłoszono. Posłano z *Neapolu* dwa półki do Sycylii. Kilka znakomitych rodzin i kupców przybyło z *Palermy* do *Neapolu*, dokąd także sprowadzono kilka uwięzionych osób, między którémi znayduje się były deputowany Parlamentu *Dragonetti*.

Jedna z gazet niemieckich donosi, iż znaczną liczbę woyska austryackiego posłano pocztą z *Neapolu* do *Piemontu*.

Dnia 11. Listy z *Palermy* (wyraża gazeta berlińska) potwierdzają wiadomość o spisku zmierzającym do uwolnienia osadzonych w więzieniu zbrodniarzy; przez co ponowiłyby się smutne przeszłoroczne wypadki w Sycylii. Baczność rządu i stałość władz woyskowych zniweczyły zamysły wichrzycieli, i publiczną spokoyność utrzymały. Wiele ludzi uwięziono, po większey części nieznaczących znaczenia. Stojące na osadzie woysko w miastach *Novi*, *Finalo*, *St. Remo*, *Spezia*, *Sarrana* i *Sassello*, wykonało uroczyście przysięgę wierności.

Podług gazety genueńskiey, panuje teraz w *Palermie* zupełna spokoyność. Przybył tam z *Messyny* korpus austryacki złożony z 1000 ludzi, a inne oddziały spodziewane są z *Neapolu*. Pomiędzy rozstrzelanymi spiskowymi jest Notaryusz nazwiskiem *Ville*. Innych podobny los czeka.

Wydatki królestwa neapolitańskiego w roku bieżącym wynosić mają 48 milionów 269,411 dukatów krajowych, a dochody 37 milionów 773,411 dukatów; braknie więc 10 milionów 497,000 dukatów.

Liworna dnia 4 lutego. Znaczny oddział floty greckiey, który znowu krąży przy Dardannellach, powiększony został wielu okrętami.

Neapol dnia 29 stycznia. Świeże rozruchy w Sycylii (pisze gazeta hamburska) zdziałane przez garbarzy i innych rzemieślników, z namowy znakomitych osób, krótko wprawdzie trwały; zapobiegając atoli ich ponowieniu, zwłaszcza w stolicy *Palermie*, posłano ztąd onegday dwa półki do Sycylii. Wiadomości, które z tey wyspy odbieramy, są bardzo niedokładne: tameczni bowiem mieszkańcy boją się donosić w listach o wypadkach politycznych.

Dnia 4 lutego. Dzisieysza gazeta tuteysza (pisze *dostrzegacz austryacki*) donosi o odkryciu uknowanego w *Palermie* spisku, z powodu którego wielu ludzi osadzono w więzieniu, a 9 na śmierć skazano i d. 31 stycznia rozstrzelano. Spiskowi, którzy się nazwali *Liberi Europei* (*wolni europeyczycy*), chcieli d. 12 stycznia wpaść do teatru *Carolino*, w chwili, gdy tam w rocznicę urodzin Króla wszystkie władze cywilne i woyskowe byłyby zgromadzone, pozabijać urzędników, opanować warownie, i ogłosić konstytucyą Zjednoczonych Stanów północney Ameryki.

TURCYA.

(z *Gaz. Warsz.*) *Od granic Tureckich dnia 6 lutego.* Po nadzwyczaynych usiłowaniach i licznych krwawych bitwach, zdobyli nareszcie Grecy miasto *Arta*, które przeszło dwa miesiące odpor dawało. Dowodzących tam 3ch Baszów tureckich wzięli w niewolą, i darowali im życie pod warunkiem, aby *Preweza* poddała się d. 28 stycznia Grekom. Wypada jeszcze grekom zdobyć jedną tylko twierdzę *Pargę*, a i ta niedługo trzymać się potrafi, bo już od strony lądu jest opasana.

Manuel Pepas został wysłany z 60 okrętami w okolice *Kassandry*, i odebrał rozkaz działania przeciwko turkom, aby nie mogli wysłać posiłków z *Tessaloniki* i *Seres* do Epiru. Twierdzą Turcy: iż xiężom na górze *Athos* dali amnestyą pod warunkiem znaczney opłaty, i zapewnili im bezpieczeństwo. Tymczasem pokazuje się, iż warowne klasztory, których jest 24 na tey świętey górze, i które mają zapas wszelkich potrzeb wojennych, a które przeszło 10,000 ludzi na obronę swoję użyć mogą, ani żądały, ani przyjęły amnestyi tureckiey, a nawet dziś wcale jey nie potrzebują.

AMERYKA

(z *Gaz. Warsz.*) *Kolumbia dnia 28 listopada.* Dnia 24 września ukończono naszę konstytucyą; podpisali ją wszyscy obecni reprezentanci narodu. Jenerał *Bolivar* mianowany został prezydentem, a jenerał *Sentander*, vice-prezydentem rzeczypospolitey. Prawo o wolności druku ogłoszone, składa się z 60 artykułów.

Jenerał *San Martin* otrzymał tytuł *Prokuratora Peru*, połączył w osobie swojey naywyższą władzę cywilną i woyskową, i wybrał ministrów. Oświadczył atoli, iż stan ten rzeczy póty trwać będzie, póki się nie zbiorą zeprezentanci narodu peruwijańskiego.

W *Rio Janeiro* odkryto roślinę, którey korzeń, łodyga, kwiat i nasienie rosną w ziemi.

Jenerał postańców *St. Martin* zajął d. 19 września port *Callao*.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 24 lutego rubel srebrny, 3 ruble kop. $8\frac{3}{4}$, czerwony złoty nowy rubli 11 kopiejek 86, stary rubli 11, kopiejek 65, imperyał rubli 37 kop $39\frac{1}{4}$.

Wolno drukować F. N. Golański Cz. Kom Cenz. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

Teatr Wilenski.

W następujący Wtorek, to jest dnia 28 tego miesiąca daną będzie Komedya z francuzkiego P. Destouches, tłumaczenia P. F. Morawskiego pod tytułem: *Zmyślone Niewiniątko*, po tey nastąpi Komedya P. Kotzebue *Mąż Pustelnik*. Artyści warszawscy JP. Leduchowska i Werowski, szanując wolą Prześwietney Publiczności wstrzymali swą podróż do dni kilku.

W dowodzie wdzięczności W. Antoniemu Piekarskiemu Adwokatowi Ziemskiego Powiatu Borysowskiego.

Wiek młodości moiey straciwszy na usługach obywateli, nabyty uczciwie majątek, zdawał mi się bydź wynadgrodzeniem poniesioney pracy, lecz gdy ten przez różne zabiegi nieprzyjemnych wydarzeń, zagroził upadkiem, w ostatku płomień ognia, pozostałość ubogiey chudoby wperzynę obrócił, przyszłość więc nędzę dla mnie zgotowała.

Taką przemianą losu w samym zgonie starości, bo już w wieku osiemdziesiątym musiałem sprzyjać towarzyszącey niedoli, a będąc obarczony interesami procederowemi, bez żadnego funduszu zostający, mniemałem że nigdzie i u nikogo nie znaydę pomocy, a więc przyydzie ostatki dni życia zakończyć nędznie.

Lecz mimo ucisk losu, obarczający mię natłokiem niepomyślności, potrafiłem znaleść przyjazną cnotą w dwudziestoletnim jeszcze młodzieńcu W. Antonim Piekarskim, adwokacie Ziemskim Borysowskim, który pobudzony widokiem stanu nieszczęśliwego, chętnie mi powierzył swą pracę w usługi, a przekonywając o charakterze noszącego cechę człowieka użyteczności, okazując przed powszechnością zdolność swey nauki, dał razem uczuć, jak jest słodko spełnić powinność ku wsparciu cierpiącey ludzkości.

Ta jego cnota w początku pierwszego pożycia okazana, przekonywająca o dobrym celu, gdy nie może bydź inaczey wywdzięczoną, niechay więc choć tym dowodem pamięci uczonionego starca, da mu uczuć, że umiem cenić dobroć w sercu ludzkim znaydującą się. Roku 1822 januaryi 31 dnia.

Takowe pismo przesyłając do Redakcyi Kuryera Litewskiego własnoręcznie podpisuję

Michał Bołtuć Regent Grodz. Starodubowski.

Sądy Exdywizorskie.

1. Sąd Magistratu miasta Wilna, na mocy postanowienia dnia 25 mca listopada 1819 roku nastałego, zawiadamia wszystkich Kredytorów i pretensorów do funduszu JJP. Jana i Raginy z Paziów Birmanów Radnych miasta Wilna bydź mogących; iż po załatwieniu przez strony żądań i sprzeczek ostatecznie i całkowite, dzieło exdywizyi wspomnionych Birmanów w krótkim czasie na sessyach po obiednich przywoła i rozsądzi; ażeby przeto jakiegokolwiek bądź rodzaju kredytorowie i pretensorowie rzeczonych Birmanów niechybnie do magistratu Wileńskiego z dowodami na sessyach po obiednich stawali, i stosunki swe usprawiedliwiali, a debitorowie, jeżeli jacy są tłumaczenie się czynili; inaczey że dla wszystkich kredytorów i pretensorów do sądu z dowodami nie jawiących się wieczna amissya zapisaną zostanie, oraz że na debitorach powołanych będą sądzone do masey JJPP. Birmanów należności, Magistrat Miasta Wilna czyni w tém ninieyszą trzykrotną w Kuryerze Litewskim awizacyą. Dat 1822 miesiąca lutego 24 dnia. Józef Kryżanowski P. B. M. W.

---

1. Na skutek remissy Sądu Ziemskiego Szawelskiego, do rozdzielenia własności, WW. Antoniego oyca, Józefa Sekretarza syna, Zofii córki Hudzewiczow, z powództwa kredytorów zaszłey, Sąd Exdywizorski, dnia 7 czerwca 1821 r. pierwiastkowy uczynił zjazd celem zaś, ostatecznego ukończenia Exdywizyiney czynności, Sądownictwo, za obwieszczeniem, dnia 8 następnego mca marca, złożyć postanawia, w jakim czasie aby strony pod przemilczeniem swoje regulacye, indokuwały, potrzykrotnie, w gazecie Kuryera Litewskiego awizuje. Ildefons Dewontowicz Regent Exdywizorski.

Arendowna dzierżawa.

1. Majętność Nowydwor i Folwark Karwowszczyzna w Powiecie Upitskim, w Parafii Nowomieyskiey o mil 18 od Miasta portowego Rygi, 12 od Mitawy, a zaś 2 od Miasta Sądowego Poniewieża leżące, do synow zeszłego Waleryna Kierbedzia Horodniczego Xięztwa Żmudzkiego należne, i pod rządem opieki, na skutek dyspozycyi oyca zostające, gdzie w zmianie każdey więcey dwóchset purow ryzkich znayduje się wysiewu, z 56 gospodarzami ciągłemi, czynszami, karczmami, bydłem, i z rozmaitemi przychodami, oraz z dozwoleniem lasu na opał do potrzeby mieyscowey, są do wydania w trzyletnią od dnia 23 aprylà, idącego roku arendę. Ktoby życzył weyść w umowę, raczy przybyć do Nowegodworu w każdym czasie przed terminem wzmiennionym, o czém za wolą opieki WW. Kierbedziow uwiadamiam. Roku 1822 miesiąca lutego 22 dnia. Woyciech Jasieński b. Regent Ziemski Upitski.

Roku 1822 miesiąca lutego 24 dnia. Takowe uwiadomienie Redakcya może umieścić do Gazet Kuryera Litewskiego poświadczam.

Michał Sawicki Prezydent Ziem. Ptu Wileń.

---

1. Wypuszcza się w trzyletnią dzierżawę majętność Montołkowicze w Powiecie Trockim położona, dymow 15 mająca, przeto; życzący weyść o nią w układ, raczy zgłosić się dla poinformowaniu o sytuacyi i cenie do murgrabiego JP. Popiela w kamienicy JWW. de Sztrunkow przeciw PP. Besaczek pod N. 258 mieszkającego. Dziedzic Fab. Modzelewski S. G. T.

Licytacya.

W skutek rezolucyi Magistratu Wileń. dnia 4 februaryi 1822 nastałey, będąc niżey podpisany urzędnik wspolnie z opiekunami nieletnich Sorgienfreiow, do sprzedania wszelkiey ruchomości to jest, srebra, garderoby, miedzi, dalszey po zeszłym ś. p. Sorgienfroju pozostałey, komenderowany, dla tego czyniąc ninieyszą awizacyą zawiadamiam, iż powyżey wspomniona ruchomość, zacząwszy od dnia 6 mca marca teraźn. 1822 r. aż do ukończenia z publicznego targu w domie JP. Macieja Maxa na ulicy Trockiey pod N. 395 położonym sprzedawaną będzie, ktoby zatém z tey co życzył nabyć przez ninieysze uwiadomienie zapraszam. Dat 1822 mca februaryi 25 dnia Jan Buksza R. M. W.

---

1 W aktach powiatu Lepelskiego pod dniem 7mym lutego, a w aktach powiatu Ihumeńskiego pod dniem 17tym tegoż miesiąca roku teraźnieyszego. zapisane zostały oświadczenia w imieniu JW. Hrabiego Szymona Zabiełły b. Kasztelana Mińskiego jenerała leytnanta dawnieyszych woysk polskich i kawalera oraz syna jego Józefa, rzeczy interessu względem dóbr Łaukiessy i Kurczmuyży, ze strony ich wyjaśniające.

---

o Włóczęgach

2 Od Mińskiego Rządu Gubernialnego ogłasza się iż wzięci za nieokazaniem świadectw piśmiennych aresztanci, Iwan Markow Sokołow, Andrzey Siemonow Fiedorenka, Andrzey Sołowjew i

Siemion Wasiljew, z których chociaż pierwsi dway powiadali siebie włościanami Sokołow Astrachańskiey gubernii i powiatu obywatela jenerała Kazaczewa, a Fedorenko słobodzko-ukraińskiey gubernii powiatu charkowskiego wsi Obmanowa, ale te ich wyznania podług uczynionych wyprawek okazały się kłamliwemi, Sołowjew zaś tłumaczył się, że niepamięta mieysca swojego urodzenia, na mocy ukazu Rządzącego Senatu pod 29 sierpnia 1807 roku uznani za włoczęgów, i z nich pierwsi trzey oddani do służby woyskowey, a ostatni Wasiljew dla niesposobności do niey i do robot w twierdzy dla starości i dla niedostatku zębow odesłany do Syberyi na osadę. Przymioty wspomnionych włoczęgow: Sokołow wzrostu 2 arszyny 5 wierszkow, twarzy podługowatey, czystey, nosa długiego, oczu świątło-szarych, włosow świątłorusych, mówi wyraźnie od urodzenia lat 30; Sołowjew wzrostu 2 arszyn 4 wierszkow, twarzy podługowatey białey, nosa miernego, oczu karych, włosow ciemnorusych, mówi czysto, od urodzenia lat 21, i Wasiljew wzrostu miernego, twarzy podługowatey, czarniawey, oczu sinich, nosa wielkiego, brody rudey, włosow na głowie ciemnorusych, mówi cicho porusku, od urodzenia lat 46 zatym jeżeliby z pomienionych włoczęgow pierwsi trzey okazali się do kogokolwiek należącemi, właściciel z prawnemi dowodami o przynależeniu ich do siebie zechce prosić, gdzie należy, w terminie prawem przepisanym, o kwit na policzenie za rekruta dnia 11 lutego 1822 roku.

Sekretarz Felicyan Arcimowicz.

Licytacya.

2. Kamienica funduszowa arcy-bractwa Różańcowego przy kościele XX. Dominikanow Wileńskich exystującego oznaczona N. 225 na rogu Szklanney ulicy położona, ma wypuszczać się w trzyletnią arędę przez licytacyą, która się będzie czyniła w miesiącu marcu roku idącego w dniach 8, 13, i 15, ktoby więc chciał onę kamienicę zaarędować albo całą ze sklepami, lub tylko mieszkania gurne, niech raczy udać się do niżey podpisanego mieszkającego w Klasztorze XX. Dominikanow Wileńskich, u którego powezmie wiadomość o warunkach ugodnych. Takowe uwiadomienie dla trzykrotnego ogłoszenia drukiem podaje się do gazety Kuryera Litewskiego. Roku 1822 mca lutego d. 22.

X. Jakób Falkowski Zakonu Kazn. Wilen. Kazn. Prom. Prezyd. w Radzie arcy-bractwa R. S.

Roku 1822 mca lutego 25 dnia takową awizacyą redakcia może umieścić do gazet Kuryera Litewsk. poswiadczam Wilen. Ziem. Prezydent Michał Sawicki.

Sądy Exdywizorskie.

2. Sąd Taxatorsko Exdywizorski sprawę kredytorow zeszłego Gaspera Sławoczyńskiego regulujących pretensye do dóbr Klatyszek dnia 3 następnego mca marca, wziąć do namowy postanawia; ktokolwiek przed tym terminem nieweydzie z pretensyą, utratę oney własney winie przypisze, bowiem po dniu 3 marca żadna pretensya niebędzie przyjęta: żeby wszystkich wiadomości doszło: ninieysza awizacya w gazecie Kuryera Lit. zamieszcza się. Datt. 1822 r. lutego 18 dnia.

Prezydent Ziemski i Exdywizorski Jan Kalinowski Sędzia Ziem. Rosien. Kazimierz Jurewicz Pisarz Ziemski Ignacy Giedgowd.

---

2. *Majętność Wereskow i Pulbrzeg z nowozabudowanym na owczarnią Awulsem Podgui ze zwanym, w Pcie Nowogr. nad rzeką Niemnem leżąca; żadnemi długami i opisami nieobciążona; z włością zapomożoną; z nowemi młynami; z domem mieszkalnym i wygodno ekonomiczną budowlą; z inwentarzami, miernego lecz w dobrym gatunku stada koni, liczney obory składającey się z gatunkow holender. i tyrol. bydła; i owczarni poprawney z trykow i owiec zza granicy sprowadzonych; z miedzią browarną pułparową z 3ch apparatow składającą się; z wszelkim sprzętem domoczym za cenę przystępną na wieczność do sprzedania.*

Ktoby zatym chciał pomienioną nabydź majętność, może mieć dokładną wiadomość od aktora w czasie kontraktow mins. i nowogr., w Wilnie zaś od JW. Petersena Sędziego Kommsyi Radziwiłow. mieszkającego w Kardynalii. Takowe ogłoszenie wolno umieścić w Kuryerze Litew. zaświadczam. Jan Petersen Członek Kommissyi Radziwiłowskiey.

Pozew.

2 Wedle ukazu Jego Imperatorskiey Mości Samowładnącego całą Rossyą etc. etc. etc.

Urodzonym Rafałowi Stengwiłowi b. Pisarzowi Ziem. Trockiemu Opiekunowi b. zeszłey Anny Przyborówny Czesz. Mozyrskiey, oraz utrzymującemu wszelki majątek ruchomy i sumowny, po niey pozostały do odpowiedzi Janowi Łoweyce Szamb. zawiniającemu zeszłey Annie Przyborównie o zł. pol. 16,000 po dekrecie kopiow spraw, a zaś Trojanowi Przyborowi Podkom. Rzeczyckiemu sukcesorowi teyże Anny Przyborówny, oraz Star. Abrahamowi Litmanowiczowi o rubli sr. 350, Kasperowi Pruszanowskiemu Sędz. Ziem. Bobruysk o czer. zł. 150, Hilaremu Dawidowiczowi Rot. Ptu Pińskiego o czer. zł. 300, zeszłey Annie Przyborownie zawiniającym do odpowiedzi za dług teyże Przyborówny przypozywającym się z aresztem pozew loco perageandae excentianis przed Sąd Grodz. ptu Wileń. na roczki marcowe i po nich następne z cytacyi W. Onufrego Jasewicza: który obżałowanych pozywa w referencyi do trzech dekretów Grodz. Wileń. w tey materyi zapadłych a w szczególności zaś oto: iż co żałujący mając sobie dekretem Grodz. Wileńskim oczewistym w roku 1810 junii 21 dnia zapadłym rubli sr. 180 i kop. 49 ½ oraz złotych pol. 200 na zeszłey Przyborównie i wszelkim jey majątku przysądzoną summę, lecz gdy taż Przyborówna nieuiściwszy się z takowego zawinienia zeszła z tego świata, a majątek wszelki jaki po niey pozostał, to jest w ruchomości gotowych pieniądzach i obligach; na powyżey zacytowanych osobach, pozostał w ręku obżałowanego Stęgwiłły, przeto żałujący stosownie do dekretu Grodzkiego Wileńskiego w roku 1821 miesiąca junii 8 dnia zapadłego pozywa wszystkich obżałowanych i prosi, o warowanie activitatem locis standi na dekret niestanny w roku 1822 miesiąca januaryi 27 dnia, zapadły o aprobatę aresztow, zakładających się, poczém o sądzeniu summy rubli srebrnych 180 kopiejek 49½ i złotych polskich 200 kapitalney z procentem i expensem prawnym w jak naykrótszym terminie pod karami sprzeciwieństwa na wszystkich obżałowanych, a szczególnie na obżałowanym Stęgwille i Łoweyce, oraz tego decydowania co w sprawie proszonym będzie. S. Z. M.

Roku 1822 miesiąca februaryi 20 dnia woźny niżey wyrażony świadczę iż tę kopiją pozwu z oryginałem zgodną w sprawie W. Onufrego Jasewicza Urodzonemu Rafałowi Stengwiłowi byłemu Pisarzowi Ziemskiemu ptu Trockiego, i Janowi Łoweyce Szambelanowi po dekrecie copiarum spraw a zaś Trojanowi Przyborowi Podkomorzemu Rzeczyckiemu, starozakonnemu Abrahamowi Litmanowiczowi, Gasperowi Pruszanowskiemu Sędziemu Grodzkiemu Bobruyskiemu Hilaremu Dawidowiczowi zawiniającym zeszłey Annie Przyborównie do odpowiedzi przed Sąd Grodzki ptu Wileńskiego na roczki marcowe i po nich na następne w skutek dwóch dekretów Sądu Grodzkiego wileńskiego do gazety Kuryera Litewskiego podałem i strony o teyże rozpra-

)1)

wie zawiadomiłem. Dat ut supra. Ignacy Maryanski woźny powiatu Wileńskiego.

Roku 1822 februaryi 21 dnia takowy Pozew do gazety Kuryera Litewskiego dozwala się przyjąć. Antoni Pamarnacki Sędzia Grodzki Wileński.

---

2. Expedycya Gazetna Głównego Pocztamtu Litewskiego, odbierając od wielu prenumeratorów na Pszczołkę Krakowską na rok 1822. dopominania o numera początkowe i ryciny, uwiadamia, iż podług doniesień drukowanych w témże samém piśmie, wszyscy, którzy się z prenumeratą na nie spoźnili, początkowych numerow nie otrzymują, gdyż tyle tylko drukowano, ile było zaprenumerowanych z początkiem roku; a co do rycin, te, które były przysyłane z tegorocznemi numerami Pszczołki, należały do roku przeszłego, i Expedycya Gazetna przeszłorocznym prenumeratorom je odesłała.

---

2. *W magazynie Józefa Kopscha znayduje się świeżo sprowadzona musztarda francuzka, angielskie pikle, tudzież Sardele, Oliwki, Kapary, jakoteż Ocet francuzki à la Ravigotte i aux fines herbes butelka po zł. 10, a Ocet winny bez przyprawy, garniec po zł. 16.*

P e n s y a.

2 Eleonora Haensel, z domu Fortin, ma honor uwiadomić Szanowną Publiczność, iż w mieście Niemirowie, w powiecie bracławskim, guberpii podolskiey, otwiera pensyą panien ślachetnych dnia 1 stycznia 1822 roku. Lekcye w niey dają się następujące: Nauka chrześcijańska, jeografija, historya powszechna i szczególna, pisanie listow i inne ćwiczenia w stylu, kaligrafia, arytmetyka, robotki ręczne. Ktoby z szanownych obywateli życzył córki swe umieścić w tęy pensyi, raczy się zgłosić do pomienioney nauczycielki, mieszkającey w mieście Niemirowie.

O g ł o s z e n i e.

3. *Bezpieczeństwo skarbu wymagało tego porządku w administracyi dobr skarbowych, ażeby wszyscy dożywotnicy składali Izbie Skarbowey sami, albo przez tych, którym praw swoich ustąpili, świadectwa urzędowe o swoim życiu. Dla tego Rządzący Senat ukazem swoim 16 wrzesnia roku 1812 zalecił. izby o tych dożywotnikach, co są w kraju Rossyyskim co pół roku: a o innych ktorzy mieszkają za granicą corocznie świadectwa takowe przysyłane były, a to pod obawą stracenia prawa dożywotniego. Kilkakrotne ogłoszenia Izby skarbowey Grodzienskiey, czynione przez posrzednictwo Sądow niższych i Kuryera Litewskiego, uczyniły tę ustawę wiadomą wszystkim tym, co posiadają dobra prawem dożywocia nadane. Wszakże niekażdy z nich jest dosyć troskliwy, aby bez przerwy stawało się oney zadosyć. Na przestrogę wszystkich Izba Skarbowa Grodzieńska ogłasza, że w czasie następnym żadne przyczyny nieposłużą do usprawiedliwienia opieszałości, owszem naymnieysze uchybienie sciągnie karę ukazem Senatu przepisaną. Każdy przeto czy to sam dożywotnik, czy rządca jego, czy nabywca prawa dożywotniego, mieszkając w Starostwie dożywotnim, pilnego starania przykładać powinien, aby przepis ukazu Rządzącego Senatu jak nayściśley był wykonywany. Skutki zaś z opieszałości i opuszczenia pochodzące własney swojey winie przypiszą. Dnia 18 lut. 1822 r. Radca Antoni Symonolewicz.*

Protokulista Radca Tytular. J. Dobrzylewski.

O ś w i a d c z e n i e.

3. Excerpt oświadczenia z Protokułu Potocznego Ziemskiego Ptu Wileńskiego w dacie niżey wyrażającey się zapisanego i tegoż czasu pod pieczęcią urzędową Ziemską tegoż Ptu jest wydany.

Roku 1822 miesiąca lutego 18 dnia. Przed aktami Ziemskiemi Ptu Wileńskiego stawając osobiście WJP. Józef Kuszłeyko oświadczenie poniższe wpisać do protokułu podał: oświadczenie imieniem JPP. Macieja i Gabina synow Anastazego Syrpowiczow naprzeciw podstępnym działaniom obżał. Dyonizego i Felicyana Butkiewiczow i dalszych, z tego zaniesione powodu: obżał. Butkiewiczowie osmieleni zapędną chęcią korzystania z obcey własności, mniey chwalebną postępując drogą, w momencie, kiedy zeszły Anastazy Syrpowicz oyciec żał. pozbawiony przez zbyt ciężką chorobę z władzy umysłu, niebył już władnącym sobą, wówczas obżałni za utworzonym nikczemnie tranzaktem mimo prawych sukcessorow Macieja i Gabina Syrpowiczow, cały fundusz niezaprzeczoną własność żał. oyca składający, a szczególnie majętność Podubisie Floryaniszki w ptcie Rosieńskim leżącą, niemniey summy i pozostałą różnego tytułu ruchomość dla siebie przywłaszczywszy, samowolnie między wielu osob występnie tętujących zagarnęli i aż do dziś dnia wszystko to nieprawnie utrzymują, tak niepraktykowany uzurpatorow postępek znaglił nieszczęśliwego sukcessora Macieja Syrpowicza do zapisania w własnym i brata Gabina imieniu naprzeciw Butkiewiczom oświadczenia, a w dalszey kolei sądownie rozwinięty został z obżał. proceder. Kiedy wszakże prawne to przeciw zbyt śmiałemu obżał. nadużyciu zapobieżenie niezdołało wstrzymać ich nieograniczoney zyskow chęci, i gdy żał. ze smutkiem dostrzegają, że obżał. Butkiewiczowie fundusz drogą naturalnego spadku na nich po oycu przechodzący bezwzględnie marnotrawią i obok tego z różnemi osobami w umowy i układy wchodzą, przedsiębiorąc niewolnie i przeciw prawu ony wybywać. Dla tych więc jedynie przyczyn niżey podpisany z mocy wydanego pełnomocnictwa i teyże daty, to jest dnia 20 januar 1822 roku, w aktach Grodu Rosień. przyznanego w imieniu żał. Syrpowiczow działający, przez ninieysze oświadczenie do gazety Kuryera Lit. podające się całą o tém publiczność ostrzega, że Butkiewiczowie pod żadnym względem ani pretensorami, ani też sukcessorami nie są, i żadnego zgoła stosunku do funduszu po zeszłym Anastazym Syrpowiczu oycu żał. pozostałego nie mają i mieć niemogą, że prawi sukcessorowie z obżał. Butkiewiczami o podstępną czynność z utworzenia pomowionego tranzaktu wynikającą, prawem w całey obszerności czynić i krzywd swoich dochodzić będą, że ich nieprzystoyne kroki i nieważne działania kilkakrotnie w aktach prawnie zaskarżyli, że więc powrótu podstępnie i gwałtownie zabraney sobie własności w mieyscu właściwym dopomną się i naostatek, że wszelkie układy lub umowy w jakimkolwiek względzie z Butkiewiczami i dalszemi nastałe za nikczemne jako z nie aktorami rzeczy zaszłe uważać będą, o czem przez te oświadczenie do akt i do gazety Kuryera Lit. podające się wszystkich interessujących zawiadamiają. U tego oświadczenia podpis w protokule następny. Takowe oświadczenie jako plenipotent podpisuję. Józef Kuszłeyko.

Zgodziłem Jan Zienkowicz W. Z. Regent.

Roku 1822 mca lutego 18 dnia takowe oświadczenie może umieścić Redakcya do Gazety Kuryera Litewskiego poświadczam:

Prezydent Ziem. P. Wileń. Michał Sawicki.

---

3 Les personnes qui désireraient prendre des leçons de langue et de littérature française sont priées de s'adresser au cabinet de lecture de Mr Moritz.

Obserwacye meteorologiczne.	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmiana w powietrzu
	dnia 25 średnia	27 cal. 0,36 lin.	+ 0,33 stopni	Niestały	Snieg
	dnia 26 średnia	27 — 3,46 —	+ 1, — —	Połud. Zachodni	Pochmurno
	dnia 27 godz. 6	26 — 11,7 —	+ 3, — —	Połud. Zachodni	Odwilż